

Jak Maisa z Naimą na jeden dzień życiem się zamieniły



Nie wiadomo, kiedy to się dokładnie działo, może rok temu, a może sto lat, jednak nie to jest w tej bajce najważniejsze. W Bangladeszu w mieście Dhaka żyła sobie 9-letnia dziewczynka Maisa. Mieszkała w pięknym domu, miała mnóstwo lalek, rower i wszystko, co sobie tylko wymarzyła. Jeden dzień, w którym wydarzyła się ta bajkowa historia, to był dzień jej chyba najgorszego humoru. Nie wiedziała, że niebawem spotka Naimę. A oprócz Naimy – tajemniczego Basama, który potrafi czynić cuda.

– Nie chce mi się! Znów muszę wstać! Ciągłe muszę coś robić i robić! – rozbrzmiewające na cały dom żale znaczyły, że Maisa się właśnie obudziła. Niestety w wyjątkowo złym humorze!

Mama namawia ją do wstania...

– Córeczko, dlaczego jesteś niezadowolona? Przecież niczego ci nie brakuje? – zapytała mama, zmęczona już tym porannym przekomarzaniem.

– Bo tylko wszystko muszę i muszę – skarżyła się Maisa.

– Oj, żeby kiedyś jakiś dobry duszek nie pokazał ci, że można mieć w życiu dużo gorzej! – zażartowała mama.

– A czemu dobry, jak ma mi pokazać, że może być jeszcze gorzej? – skrzywiła się dziewczynka.

– Żebyś doceniła to, co masz, i nie przejmowała się tylko sobą, córeczko – usłyszała w odpowiedzi. I nie tylko ona! Ale o tym za chwilę...

PROPONOWANE PYTANIA

⏸ 2:00

- Jak wyglądało życie Maisy?
- Jak zachowywała się Maisa wobec próśb mamy?
- Jakie życzenie wypowiedziała mama?

Tego dnia bardzo padało. Zresztą w Bangladeszu potrafi padać całymi dniami i tygodniami. Dziewczynka szła do szkoły osłonięta dużym parasolem, który trzymała w dłoni.

– Jaki niewygodny parasol, jaki straszny deszcz! Czy ja muszę iść w taką pogodę do szkoły? – mruzczała do siebie Maisa.

Nagle zobaczyła, jak obok niej przemyka jakaś dziewczynka. Nie miała parasola, tylko osłaniała się kawałkiem tektury.

– Ale straszna pogoda. Ale strasznie! – rzuciła Maisa do nieznajomej.

– Rzeczywiście bardzo dziś pada. Ale z cukru nie jesteśmy, nie rozpuścimy się. Ty zresztą na pewno nie, pod takim wielkim i pięknym parasolem – odpowiedziała z nutką zazdrości dziewczynka. – Jak bym taki miała, to bym nie narzekała... Jak masz na imię?

– Maisa! Mam na imię Maisa i jestem strasznie zmęczona tym deszczem – jęknęła Maisa.

– A ja nazywam się Naima. Też jestem zmęczona, do szkoły jeszcze daleko, a zmokłam już do suchej nitki.

– Gdybyś była na moim miejscu... – zaczęła Maisa.

– A Ty na moim... – odpowiedziała Naima.

„To się da załatwić!” – pomyślał sobie Basam – duszek czyniący cuda, który przysiadł sobie akurat na gałęzi nad drogą, więc wszystko słyszał. Postanowił zrobić psikusa...

Wypowiedział jakieś zakłęcie, po którym z pozoru nic się nie stało.

Ale tylko z pozoru... Gdy po szkole Maisa zaczęła iść w stronę domu, jej nóżki poprowadziły ją wcale nie tam, gdzie chciała, tylko w zupełnie innym kierunku. Zaprowadziły ją pod małą, zniszczoną chatkę na skraju pola.

– Kochana córeczko Naimo, już jesteś! – powiedziała do niej ciepłym głosem jakaś kobieta, która przysiadła przed domem z motyką w ręku.

– Nie jestem Naima! Jestem Maisa! – zdziwiła się dziewczynka.

– Jesteś teraz Maisą? Niech będzie i tak! – zażartowała kobieta.

Wtedy Maisa wreszcie zrozumiała, co się stało. Duszek Basam rzeczywiście sprawił, że na jeden dzień zamieniły się miejscami z Naimą.

To była tak dziwna sytuacja, że aż trudno było sobie wyobrazić dziwniejszą, ale Maisa postanowiła sprawdzić, jak to będzie. Przekonała się bardzo szybko. Przez kolejne trzy godziny pomagała mamie Naimy w polu, grzeżąc w błotnistej ziemi, a potem razem karmiły świnki w chlewiku. Była tak zmęczona, że nie pamiętała, kiedy usnęła, a rano nie czekało na nią jak zawsze obfite śniadanie, tylko mała miseczka ryżu.

Potem musiała iść do szkoły, osłaniając się przed deszczem kawałkiem tektury.

I wtedy pojawił się nad nią wielki parasol! To była Naima, oczywiście jako Maisa. Dreptała obok, zupełnie sucha! Jakby w ogóle nie padał deszcz!

– Wejź pod parasol, pójdziemy razem! – zaprosiła Maisę. – Jak ty wspaniale żyjesz! Masz tyle zabawek, takich wspaniałych rodziców. I rower!

– Ty za to masz wspaniałą mamę – podkreśliła Maisa, bo naprawdę zrobiła na niej wrażenie serdeczność, z jaką została przyjęta w małej chatce na skraju pola. – Ale ile ty musisz pracować! – przyznała z odrobiną wstydu, bo Maisa tak naprawdę nigdy nie miała żadnych poważnych obowiązków.

– Lubię pomagać mamie, choć czasem jestem bardzo zmęczona i marzę, żeby zamieszkać w takim domu jak ty. Chodzę do szkoły, więc kiedyś wymyślę takie urządzenie, żeby nie trzeba już było tyle pracować w polu i żebyśmy z mamą mogły spędzić więcej czasu razem! – rozmarzyła się Naima.

Tak rozmawiały i nawet nie zauważyły, że na powrót stały się tym, kim były. No, może nie do końca, bo Maisa przestała od tamtej pory narzekać bez powodu, a Naima zobaczyła, że żaden parasol, zabawki czy rower nie zastąpią jej tego, co jest dla niej naprawdę ważne.

– A co jest dla ciebie ważne? – pyta cię teraz duszek Basam. Bo za chwilę zniknie. Jak to duszek.

PROPONOWANE PYTANIA

- Na czym polegał psikus duszka Basama, który usłyszał rozmowę dziewczynek?
- Co przyjemnego, a co trudnego spotkało Maisę w domu Naimy?
- Czego dzięki zamianie nauczyła się Maisa?
- A jak zamiana wpłynęła na Naimę?
- Czy tobie zdarzyła się kiedyś sytuacja, dzięki której doceniłeś/-aś to, co masz?

ZAGADNIENIA KLUCZOWE

autorefleksja i umiejętność nabrania dystansu (wglądu), umiejętność zastanowienia się nad swoją sytuacją i sytuacją innych, szanowanie tego, co się ma

CELE ZAJĘĆ

cel główny:

Zwrócenie uwagi uczniów na ich sytuację oraz sytuację innych osób i zachęcenie do tego, by docenić to, co się ma.

cele szczegółowe – uczeń:

- > wysłucha bajki „Jak Maisa z Naimą na jeden dzień życiem się zamieniły”,
- > porozmawia z innymi na temat zagadnień przedstawionych w treści bajki,
- > porozmawia z kolegą lub koleżanką na temat miłych i trudnych sytuacji przywołanych we wspomnieniach,
- > poszuka z innymi jasnych stron różnych sytuacji,
- > posłucha piosenki „Chwilka”,
- > narysuje na karteczkach swoje miłe wspomnienia i zgromadzi je w butelce,
- > dokończy zdanie: „Cieszę się z tego, że mam...”.

REALIZACJA PODSTAWY PROGRAMOWEJ

I 1.1) 2) 3) 5), 2.3) 7),
III 1.4), V 2.1) 7), VIII 1.1),
XIII 1.1) 3) 10), 2.4) 5)

PRZEBIEG ZAJĘĆ

1. Posłuchajmy bajki

Przeczytaj bajkę dzieciom. Przerwij czytanie we wskazanych miejscach, aby zadać uczniom pytania oraz przeprowadzić z nimi rozmowę na temat treści bajki. Możesz też odtworzyć bajkę z CD i skorzystać z oznaczeń, w którym momencie należy zrobić pauzę w odtwarzaniu nagrania. Rozmowę na temat pierwszego fragmentu możesz skomentować następująco:

Maisa miała wszystko: zabawki, duży dom, kochającą mamę. A jednak tego nie doceniała. Czasem, gdy wszystko dobrze się układa, nie potrafimy się tym cieszyć. Bywa tak, że aby docenić to, co mamy, musimy to stracić.

Po odczytaniu drugiego fragmentu tekstu i rozmowie z uczniami możesz podsumować ich wypowiedzi:

Maisa i Naima miały szansę obejrzeć swoje życie oczami drugiej dziewczynki i odkryły, że mają coś, czego wcześniej nie widziały, a co okazało się ważne w ich życiu. My nie mamy takiej magicznej mocy, ale możemy przyglądać się innym, rozmawiać z nimi na różne tematy, zastanowić się nad swoją sytuacją. I wtedy być może odkryjemy, że posiadamy więcej, niż nam się wydaje, mimo że nasza sytuacja materialna się nie zmieniła.

2. Przyjrzyj się swoim wspomnieniom

PRACA W PARACH

Poproś uczniów o dobranie się w pary i zaproponuj udział w zadaniu:

Każdy z nas – tak jak Naima i Maisa – może mieć lepsze i gorsze dni, niezależnie od tego, co się dzieje wokół nas, co posiadamy i w jakiej jesteśmy sytuacji. Za chwilę poproszę was o przypomnienie sobie dwóch sytuacji, które przydarzyły się wam w ostatnim czasie i o których moglibyście opowiedzieć koledze lub koleżance z pary. Możecie zamknąć oczy, żeby spokojnie pomyśleć w ciszy.

- > Czy kiedy ostatnio spotkało was coś przykrego, czuliście się niezadowoleni, smutni czy rozżalście? Co się wtedy działo? Jak to odczuwaliście? Czy ta sytuacja trwała długo? Czy teraz, gdy wspominaliście tę sytuację, nadal wydaje się wam taka trudna?
- > Czy kiedy ostatnio byliście zadowoleni, spotkało was coś przyjemnego? Co się działo, że sprawiło to wam radość? A może z kimś dzieliliście to uczucie? Czy gdy przypominaliście sobie to wydarzenie, znów czujecie się radośni?

Zachęć uczniów, żeby w parach podzielili się swoimi wspomnieniami.

Powiedz:

Bardzo uważnie wysłuchaj wypowiedzi kolegi lub koleżanki. Odpowiedz życzliwie na to, co usłyszałeś/-aś i podziel się swoimi uczuciami, które pojawiły się podczas waszej rozmowy.

Podsumuj:

Większość z nas ma we wspomnieniach zarówno przyjemne, jak i trudne chwile. Często też okazuje się, że możemy być zadowoleni nawet wtedy, gdy wokół jest szaro i brzydko lub nie mamy tego, o czym marzyliśmy. Warto jest doceniać te chwile, które nas cieszą, ale także te, które były trudne i udało nam się z nimi poradzić.

3. Jasne strony

PRACA W GRUPACH

Podziel uczniów na cztery grupy. Wcześniej zrób kopię strony z materiałem dodatkowym do scenariusza i potnij ją na osobne mniejsze karteczki. Zadaniem każdej grupy będzie wylosowanie jednej karteczki z opisem sytuacji oraz znalezienie jasnych stron wylosowanej sytuacji (w przypadku dzieci, które jeszcze płynnie nie czytają, opis powinien przeczytać nauczyciel).

Następnie zaprosz grupy do odczytania opisów sytuacji i wypracowanych wspólnie rozwiązań. Doceń to, że uczniowie potrafili spojrzeć na sytuacje z nowej perspektywy i odnaleźć jasne strony pozornie nieprzyjemnych okoliczności.

4. Piosenka „Chwilka”

PRACA PLASTYCZNA

Poproś uczniów o wysłuchanie piosenki pt. „Chwilka” (piosenka nr 3 na płycie nr 2). Następnie zaprosz uczniów do kolejnego zadania:

Każdy z nas może przypomnieć sobie chwilki, wspomnienia, które były przyjemne, i zbierać je jak w piosence.

Macie przed sobą butelkę i karteczki. Narysujcie albo wypiszcie na karteczkach różne miłe wspomnienia, przyjemne chwile, które zapamiętaliście. Mogą one dotyczyć wakacji, uroczystości, wspólnych świąt albo tego, co lubicie robić na co dzień z mamą, tatą, rodzeństwem, dziadkami, koleżankami i kolegami.

Po zakończeniu pracy uczniowie wkładają do butelki kulki zrobione z przygotowanych wcześniej karteczek. Zachęć ich, aby od tej pory dorzucali do butelki kolejne pojawiające się w ich życiu miłe chwilki.

Podczas wykonywania pracy plastycznej włącz nagranie piosenki.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE

CD z bajkami, CD z piosenkami, kartki z opisami sytuacji (materiał dodatkowy do scenariusza), nieduża butelka z zakrętką (szklana lub plastikowa), małe karteczki (najlepiej różnokolorowe)

5. Codzienne radości

PODSUMOWANIE

Zachęć dzieci, by po kolei dokończyły zdanie:

Cieszę się z tego, że mam...

6. Wspólne ustalanie motta

Zaproponuj uczniom sformułowanie motta jako podsumowania zajęć. Zbierzcie pomysły i wybierzcie jeden z nich. Możesz też przedstawić naszą propozycję motta.



Cieszę się z tego, co mam!

Zobacz też

Jeśli chcesz pogłębić z uczniami zagadnienia na temat innych wartości poruszanych w bajce, sięgnij do scenariuszy z edycji 2017 r.:

- *Jak mały Sunan posłuchał mądrego tygrysa* – **zagadnienia kluczowe**: docenianie tego, co się ma, rzeczy materialne, rzeczy niematerialne; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów tego, co się ma.
- *Jak Nam zaprosił do domu jednoroźca* – **zagadnienia kluczowe**: rodzina, ciepło rodzinne, więzi rodzinne, miłość; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów znaczenia więzi rodzinnych i rodzinnego ciepła.
- *Jak mały Nyima pomógł wielkiemu człowiekowi śniegu* – **zagadnienia kluczowe**: przyjaźń, lojalność, zaufanie; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów znaczenia przyjaźni.
- *Jak Basia ptaki szczęścia uratowała* – **zagadnienia kluczowe**: szczęście, radość, dbanie o szczęście innych; **cel główny**: uświadomienie sobie, że szczęście innych jest tak samo ważne jak nasze.
- *Jak chmurka poprosiła dzieci o pomoc* – **zagadnienie kluczowe**: życzliwość, sytuacja życiowa innych ludzi, unikanie ocen, pomaganie; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów, że można kogoś skrzywdzić swoją oceną.

Scenariusze i bajki możesz pobrać tutaj: wiemczujepomagam.pl

CHWILKA

Krótkie chwile jak kropelki
cicho wkładam do butelki.
Niech tam siedzą pomieszane,
bawią, cieszą pamiętane.

} x 2

Naima, Maisa. Ty i ja.
Wiatr niech wieje,
burza gna.

Wiatr niech wieje,
burza gna.

} x 2

Nasza przyjaźń
wiecznie trwa.

} x 2

Krótkie chwile jak kropelki
cicho wkładam do butelki.
Niech tam siedzą pomieszane,
bawią, cieszą pamiętane.

Są jak rosa, deszcz, jak mgła.
Naima, Maisa. Ty i ja.

Naima, Maisa. Ty i ja.
Naima, Maisa. Ty i ja.
Jak wspomnienia wszystkie te.
Ja po prostu kocham cię!

} x 2



MATERIAŁY DODATKOWE (DO SKOPIOWANIA)



Podczas wyjazdu pod namiot z rodzicami ciągle pada deszcz.



Na Twoje przyjęcie urodzinowe przyszło tylko dwoje dzieci.



Z powodu świąt nie trzeba iść do szkoły, a Ty jesteś chory/
chora – boli cię głowa, gardło i bardzo źle się czujesz.



Dostałeś/Dostałaś rower, ale musisz poczekać do weekendu,
żeby nim pojeździć.

